

Sygnatura akt VI W 4324/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący** SSR Krzysztof Korzeniewski

**Protokolant** Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2014 roku

sprawy przeciwko **P. P. (1)**

s. M., E. z domu P.

ur. (...) W.

**obwinionemu o to, że:** do dnia 16.08.2013r do godz. 20:30 we W. na ul. (...) w Siedzibie Straży Miejskiej będąc właścicielem pojazdu marki A. (...) o nr rej (...) nie wskazał/a na żądanie uprawnionego organu komu powierzył/a pojazd, którego kierujący w dniu 07.02.2013r o godz. 09:02 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 24 km/h.

**to jest o wykroczenie z art. 96 § 3 kw**

I. uznaje obwinionego P. P. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 zł (dwieście);

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

Sygn. akt VI W 4324/13

## UZASADNIENIE

W dniu 7 lutego 2013 r. o godz. 9.02 we W. przy ul. (...) przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód marki A. (...) nr rej. (...) poruszający się z prędkością 74 km/h w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Samochód ten należał do P. P. (1). W tym dniu samochód był używany przez osobę mu bliską za jego zgodą.

dowód: notatka urzędowa k. 4;

zdjęcie z opisem k. 5;

wyjaśnienia P. P. (1) k. 34;

Straż Miejska W. w dniu 1 sierpnia 2013 r. wystosowała wezwanie do P. P. (1). Został on zobowiązany do stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej W. przy ul. (...) w terminie 7 dni celem wskazania, kto kierował w dniu 7 lutego 2013 r. o godz. 9.02 samochodem marki A. (...) nr rej. (...) poruszającym się z prędkością 74 km/h we W. przy ul. (...) w miejscu

gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Poinformowano go przy tym, iż stosowną informację może złożyć w formie pisemnej.

dowód: wezwanie k. 9;

notatka urzędowa k. 4;

wyjaśnienia P. P. (1) k. 34;

P. P. (1) wezwanie Straży Miejskiej odebrał w dniu 8 sierpnia 2013 r.

dowód: pokwitowanie k. 10;

notatka urzędowa k. 4;

P. P. (1) w czasie gdy otrzymał wezwanie Straży Miejskiej posiadał wiedzę, kto konkretnie kierował w dniu 7 lutego 2013 r. o godz. 9.02 samochodem marki A. (...) nr rej. (...) poruszającym się z prędkością 74 km/h we W. przy ul. (...) w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Była to osoba mu bliska i nie chciał jej denuncjować. Osoba ta używała ten samochód za jego zgodą. Dlatego zignorował wezwanie Straży Miejskiej.

dowód: wyjaśnienia P. P. (1) k. 34;

notatka urzędowa k. 4;

P. P. (1) utrzymuje się z wynagrodzenia w kwocie 2700 zł. Nie był karany za popełnienie wykroczeń przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu w komunikacji.

dowód: wywiad k. 31;

informacja k. 29;

P. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarazem wyjaśnił zgodnie z ustaleniami. Później jednak wskazał, iż to on w przedmiotowym czasie i miejscu kierował samochodem marki A. (...) nr rej. (...). W wyjaśnieniach pisemnych P. P. (1) odwołał się do wniosku Prokuratora Generalnego z dnia 12 lutego 2013 r. wniesionego w sprawie PG VIII TKw 61/12 do Trybunału Konstytucyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 5 września 2013 r. wydanego w sprawie o sygn. IV Ka 760/13.

vide: wyjaśnienia P. P. (1) k. 34-35;

„Pismo w sprawie”

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zdjęciu z opisem, notatce urzędowej, wezwaniu, pokwitowaniu i wyjaśnieniach P. P. (1).

Dowody te w sposób zbieżny wskazują, iż w dniu 7 lutego 2013 r. o godz. 9.02 we W. przy ul. (...) przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód marki A. (...) nr rej. (...) należący do P. P. (1) poruszający się z prędkością 74 km/h w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h, zaś P. P. (1) wezwany do wskazania bezpośrednio bądź pisemnie, kto kierował w tym dniu przedmiotowym samochodem, nie wskazał tej osoby. Miał on przy tym wiedzy, kto tym samochodem kierował. Była to osoba mu bliska, której nie chciał zadenuncjować. Z tych też powodów dowodom tym dano wiarę.

Sąd nie dał zarazem wiary P. P. (1), iż to on kierował w tym czasie i miejscu kierował tym samochodem gdyż wizerunek kierującego zawarty na zdjęciu, dołączonych do akt sprawy, zdecydowanie odbiega od jego wizerunku zaobserwowanego w toku rozprawy.

Sąd zważył.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

O ile można mówić o sporności w nauce prawa tematyki związanej z nieumyślności wybryku z art. 96 § 3 kw, to brak jest takowej sporności w przedmiocie zgodności z Konstytucją odnośnych przepisów.

Sądowi znanym jest wniosek Prokuratora Generalnego z dnia 12 lutego 2013 r. wniesiony w sprawie PG VIII TKw 61/12 do Trybunału Konstytucyjnego jak i odniesiona w tym wniosku argumentacja. Sąd nie podziela wniosku dotyczącego niekonstytucyjności art. 97 kw jako przepisu całkowicie ogólnikowego. W ocenie Sądu zdecydowanie bardziej ogólnikowy charakter ma przepis art. 54 kw. Ten zaś przepis był już przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2003r., sygn. P 10/02, OTK-A 2003/6/62, Dz. U. z 2003 r. Nr 134/1265), który nie stwierdził jego niezgodności z ustawą zasadniczą. Nadto należy podnieść, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w przedmiocie wykładni art. 97 kw w odniesieniu do art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r., sygn. V KK 137/11, LEX nr 1044070; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. I KZP 8/10, OSNKW 2010/9/76; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 r., sygn. I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102) także nie dostrzegając niekonstytucyjności tych przepisów.

Natomiast w przedmiocie możliwości uchylecia się powinności wynikającej z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym w odniesieniu do dyspozycji art. 183 § 1 kpk wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 2004 r. w sprawie o sygn. I KZP 26/04 (OSNKW 2004/11-12/102). Sąd Najwyższy zanegował rozumowanie odnoszące się do możliwości zastosowania dyspozycji z art. 183 § 1 kpk w sytuacji narażenia na odpowiedzialność wykroczeniową. W uzasadnieniu omawianej uchwały wskazano co następuje: „ /.../ Zaprezentowanego typu rozumowania nie można jednak zaakceptować. Prowadzi ono bowiem, w każdej swojej wersji, do niezasadnego poszerzenia lub zawężania przepisu o charakterze wyjątkowym. Chodzi przy tym o przepis rozumiany dotąd jednolicie, bez względu na procedury, w jakich go stosowano. Rozumowanie to pojawia się zaś w istocie jedynie dlatego, że ustawodawca zdecydował się ograniczyć zakres ujętego w nim prawa świadka do odmowy odpowiedzi na pytanie. Wykazano zaś wcześniej, że nic nie wskazuje, iż jego wola dotyczyła jedynie postępowania karnego. Analizowane rozumowanie nie liczy się więc z wolą ustawodawcy, pomija wyraźne brzmienie omawianego przepisu i prowadzi do stworzenia, w miejsce jednolicie rozumianego prawa świadka, jego uprawnienia o zróżnicowanych granicach, zależnych od rodzaju postępowania, w którym z niego korzysta. Charakterystyczne jest przy tym, że /.../, nauka i doktryna prawa wykroczeń po dniu 1 lipca 2003 r. jednolicie przyjmuje, iż obecnie na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia świadek ma prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie jedynie, gdy odpowiedź ta naraziłaby jego lub osobę mu najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (zob. A. Marek: Prawo wykroczeń materialne i procesowe, Warszawa 2004, s. 187 uw. 392; J. Lewiński: Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, Warszawa 2004, uw. 13 na s. 119; Z. Kwiatkowski: Zakazy dowodowe w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, PS 2004, nr 1, s. 164). Nie budzi tu zatem wątpliwości, że art. 183 § 1 k.p.k. i obecnie ma zastosowanie w sprawach o wykroczenia, także dokładnie w takim samym zakresie, jak w postępowaniu karnym. Reasumując, należy przyjąć, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu od dnia 1 lipca 2003 r., nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka narażałaby osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób pozaprocesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi,

może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktowej, tak w postępowaniu karnym, jak i w innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, w tym i w sprawach o wykroczenia. Uznaje jednak, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo, jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo. Należy w tym miejscu zauważyć, że podobne rozwiązanie istniało już w Polsce pod rządem Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. i rozporządzenia Prezydenta RP o postępowaniu karno-administracyjnym z 1928 r. (Dz. U. R.P. Nr 38, poz. 365), a następnie ustawy o postępowaniu karno-administracyjnym z 1951 r. (Dz. U. Nr 66, poz. 454 ze zm.). Wówczas to bowiem w sądowym postępowaniu w sprawach wykroczenia zakładano, że stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego obowiązujące w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 30 rozporz. z 1928 r. i art. 49 ust. 2 ustawy z 1951 r.), te zaś zakładały prawo świadka do odmowy odpowiedzi na pytanie wyłącznie w razie obawy narażenia przez taką odpowiedź świadka lub osoby dlań najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo (art. 106, a następnie art. 96 k.p.k. z 1928 r. - zob. też R. S.: Uchylenie się świadka od odpowiedzi na pytanie, op. cit., s. 80 i podane tam orzecznictwo oraz piśmiennictwo sprzed 1970 r.). Obecne rozwiązanie nawiązuje do tej właśnie konstrukcji. Jedynie zatem sam ustawodawca, jeżeli uzna to za konieczne, może dokonać stosownych zmian w obowiązujących przepisach”.

W tym zakresie Sąd nie podzielił obszernego i wnikliwego poglądu Sądu Okręgowego we Wrocławiu zawartego w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. IV Ka 1232/13 jak i innych orzeczeń Sądu Okręgowego we Wrocławiu nawiązujących do art. 183 § 1 kpk.

Należy tu jeszcze dodać, co następuje. W art. 183 § 1 kpk przewidziano dwie sytuacje. Jedna odnosi się do potencjalnej odpowiedzialności osoby przesłuchiwanej a druga do odpowiedzialności osoby bliskiej dla osoby przesłuchiwanej. W ocenie Sądu nie jest właściwym odczytywanie treści art. 183 § 1 kpk tak jak art. 74 § 1 kpk. W istocie art. 74 § 1 kpk wiąże się wyłącznie z tzw. obroną bierną i zakres jej stosowania nie może w żaden sposób być rozszerzany poza sytuacje prawnie unormowane. Czyli podmiotowo odnosi się wyłącznie do sytuacji procesowej, w której dana osoba może skorzystać z uprawnień podejrzanego czy oskarżonego. Sytuacja opisana w art. 183 § 1 kpk w żaden sposób nie odnosi się do takiego stanu. Dlatego też ustawodawca świadomie wprowadził omawiany zapis jak w początkowej części art. 183 § 1 kpk.

Nie może także ująć uwadze, iż osoba nabywająca samochód, czy posługująca się nim, powinna liczyć się z powinnościami wynikającymi z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym w tym z art. 78 ust. 4 tejże ustawy. Jeżeli nie akceptuje przyjęcia na siebie takiego zobowiązania powinna zatem powstrzymać się od nabycia samochodu czy posługiwania się nim. Wtedy nie będzie dotyczył jej obowiązek unormowany w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Wszak posiadanie samochodu czy posługiwanie się samochodem nie jest prawnie nakazane w obowiązującej rzeczywistości prawnej.

Z tych też względów, nie zastosowanie się przez P. P. (1) do wezwania Straży Miejskiej W. w przedmiocie wskazania osoby, która kierowała w dniu 7 lutego 2013 r. o godz. 9.02 we W. przy ul. (...) samochodem marki A. (...) nr rej. (...) poruszającym się z prędkością 74 km/h w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h, a który nie został użyty wbrew jego woli, nawet przy przyjęciu iż była to osoba mu bliska, stanowi wybryk z art. 96 § 3 kw.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze jej społeczne oddziaływanie oraz aspekt wychowawczy względem obwinionego a także jego sytuację majątkową.

Jako okoliczność łagodzącą przyjęto prowadzenie przez obwinionego dotychczas nienagannego trybu życia.

Okoliczności obciążających nie dostrzeżono.

O kosztach orzeczono nie widząc podstaw do zwolnienia obwinionego od tych należności.